

I Dolnośląski Zlot Turystów Motorowych



Nasz Oddział „Sudety Zachodnie” uchwala z dnia 10 lipca 2024r. powołał do życia Klub Turystyki Motorowej „Jelonek” (Klub powstał 15 listopada 2023 roku), który w ten sposób rozpoczął oficjalnie swoją działalność. I rozpoczął organizacją w dniu 14 września br. I Dolnośląskiego Zlotu Turystów Motorowych, jako imprezy klubowej.

Zlot rozpoczął, na posesji zajmowanej przez nasz Oddział przy ul. 1 Maja, Marian Kuc – Prezes KTM „Jelonek” przedstawiając program Zlotu. Na Zlot przybyło 7 załóg: 1 załoga z PTTK Kraków, 1 załoga z PTTK Lublin i 5 załóg z naszego Oddziału. Łącznie w Zlocie wzięło udział 12 turystów motorowych. Każdy otrzymał znaczek rajdowy (fot. 1) zaprojektowany przez kol. Andrzeja Mateusiaka.

Pierwszym obiektem na trasie uczestników Zlotu był kościół rzym.-kat. pw. Podwyższenia Krzyża Św., który powstał w latach 1709-1718 jako jeden z sześciu protestanckich kościołów cesarskiej łaski na Dolnym Śląsku. Kościół mógł pomieścić ok. 7,5 tysiąca osób będąc w ten sposób największym kościołem protestanckim epoki baroku na Dolnym Śląsku. Podziwiano bogaty wystrój barokowy świątyni (kościół znajduje się w kanonie Odznaki Krajoznawczej Polski). Również otaczające kościół 19 kaplic grobowych najbogatszych mieszczan jeleniogórskich budziły podziw swymi bogatymi fasadami.

Kolejnym przystankiem był kościół rzym.-kat, pw. św. Erazma i Pankracego, który został zbudowany w XIV w. na miejscu poprzednio istniejącego kościoła drewnianego. Wnętrze kościoła posiada bogaty wystrój renesansowo-manierystyczny i barokowy. Zachował się też bogaty, gotycki wystrój kamienny. W ołtarzu głównym znajduje się obraz „Przemienienie Pańskie”, który namalował Johann Philip Kretschmer z Głogowa ok. 1718r. Był uczniem, ale nie naśladowcą, Michaela Willmanna, najwybitniejszego śląskiego malarza barokowego. Kościół otrzymał tytuł bazyliki mniejszej od papieża Benedykta XVI w 2011 roku (znajduje się w kanonie odznaki turystyczno-krajoznawczej „Poznaj bazyliki w Polsce”).



Niedaleko znajduje się klasycystyczny ratusz miejski z lat 1744-1747 (jest w kanonie odznaki „Szlakiem rynków i ratuszy w Polsce”) - to trzeci ratusz w historii miasta. Dzięki uprzejmości władz miasta turyści zmotoryzowani zwiedzili wnętrza budowli. Duże wrażenie zrobiły drewniane poręcze na I piętrze ozdobione rzeźbami przedstawiającymi baśń o Duchu Gór Karkonoszu (Rübezahlu) wykonane przez uczniów Szkoły Snycerskiej z Cieplic Śląskich w latach 1936-1939 pod kierunkiem ówczesnego dyrektora Ernesta Rülke'go. Również pomieszczenia Urzędu Stanu Cywilnego stały przed nimi otworem i zwiedzający zobaczyli niezwykły zespół

empirycznych mebli reprezentacyjnych z początku XIX wieku (fot. 2). Godnym podkreślenia jest bardzo wysoki poziom wykonania mebli oraz ich wybitną klasę artystyczną, co stawia je na czołowym miejscu wśród zachowanych zabytków z tamtej epoki. Ale to nie były jedyne bardzo ciekawe zabytki w USC. Znajdują się tam również dwa wysokiej klasy pastelowe portrety autorstwa Johanna Davida Grüsona (1780-1848), doskonałego niemieckiego portrecisty. To portrety dwojga autentycznych mieszkańców miasta z początków XIX wieku, a to urzędnika sądowego w Jeleniej Górze – Georga Sigismunda Ruhtsa i jego żony (fot. 3).



Ostatnim przystankiem na trasie Złotu było Muzeum Karkonoskie, w którym jego uczestnicy z wielkim zainteresowaniem obejrzeli stałą wystawę poświęconą przeszłości miasta. Zaintrygowani obejrzeli również znakomitą wystawę szkła, z którego słynie Muzeum w całym kraju, a także w Europie. Organizatorzy Złotu opowiedzieli jego uczestnikom o świetnych kontaktach

między naszym Oddziałem, a Muzeum Karkonoskim, co przejawia się m.in. organizacją okolicznościowych wystaw czy spotkań turystycznych w szacownych progach tej znakomitej placówki kulturalnej Dolnego Śląska.

Po zakończeniu zwiedzania, przy ciągle padającym deszczu, zakończenie Złotu odbyło się w kawiarni „Palermo” na Zabobrze, gdzie miał miejsce jeszcze konkurs z wiedzy o przepisach ruchu drogowego. Na tym zakończono Złot, a jego uczestnicy obiecali sobie, że spotkają się na następnym, by jeszcze lepiej poznać Jelenią Górę i samą Kotlinę.

Janusz Milewski